

Sygn. akt. I Ca 47/16

## POSTANOWIENIE

**Dnia 3 marca 2016 r.**

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Andrzej Kordowski / spr./

Sędziowie : Anna Kacprzyk, Eugeniusz Dąbrowski

Protokolant: Ewa Miciura

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2016 r.

w Ł.

na rozprawie

sprawy z wniosku W. S. (1)

z udziałem U. P. (1)

o podział majątku wspólnego i dział spadku

na skutek apelacji uczestniczki U. P. (1)

na postanowienie Sądu Rejonowego w Łomży

z dnia 20 listopada 2015r. sygn. akt I Ns 577/12

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w pkt VI , w ten sposób, że kwotę 133.007,60 zł. / sto trzydzieści trzy tysiące siedem złotych i 60 groszy/ zastąpić kwotą 124.887,75 zł. / sto dwadzieścia cztery tysiące osiemset osiemdziesiąt siedem złotych 75/100 groszy/ oraz zastąpić wysokość pierwszej raty z kwoty 44.335 /czterdzieści cztery tysiące trzysta trzydzieści pięć/ złotych płatnej do 29 lutego 2016r., na kwotę 36.216 /trzydzieści sześć tysięcy dwieście szesnaście/ złotych płatnej do 10 marca 2016r.;
2. z urzędu zmienić zaskarżone postanowienie ,w ten sposób, że dodać pkt IX o treści „ wartość przedmiotu postępowania ustalić na kwotę 280.762 złotych;
3. oddalić apelację w pozostałej części;
4. koszty postępowania odwoławczego pomiędzy zainteresowanymi wzajemnie znieść.

Anna Kacprzyk A. E. D.

Sygn. akt I Ca 47/16

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca W. S. (1) wniósł o dział spadku i podział majątku wspólnego małżonków: H. S. (1) i Z. S. (1) będących jego rodzicami. Wnioskodawca w treści pisma procesowego wskazywał, że w skład majątku spadkowego po H. S. (1) jak i po Z. S. (1) wchodzi nieruchomości gruntowa składająca się z zabudowanej działki o nr (...) i powierzchni 0,1212 ha, położonej w P.. Wnioskodawca wniósł o przyznanie przedmiotowej działki na wyłączną własność uczestnicze postępowania U. P. (1) będącej jego siostrą ze splatą na jego rzecz w kwocie 120 000 zł. Wnioskodawca wniósł jednocześnie o podział ruchomości w postaci samochodu marki R. (...), kosiarki do trawy, spawarki elektrycznej, 3 sztuk szabli zabytkowych, narzędzi budowlanych, piły elektrycznej bez sprecyzowania sposobu dokonania podziału w tym zakresie. Wniósł o przyznanie na jego wyłączną własność szabel spadkodawcy. Wniósł też o rozliczenie kwot, które z rachunków bankowych spadkodawcy wypłaciła uczestniczka i jej córka oraz rozliczenie nakładów w postaci osobistej pracy wnioskodawcy przy remontach nieruchomości będącej składnikiem spadków.

Uczestniczka postępowania poparła wnioski o dział spadku i podział majątku wspólnego co do zasady. Wniosła o podział działki nr (...) w naturze na dwie działki. Każda z wydzielonych działek miałaby zostać przyznana stronom postępowania i tak działka o numerze (...) miałaby zostać przyznana uczestnicze, zaś działka o numerze (...) miałaby przypaść wnioskodawcy. U. P. (1) wyrażała przy tym możliwość ustanowienia służebności drogi koniecznej na rzecz właściciela działki numer (...), w przypadku gdy skutek podziału fizycznego nieruchomości, działka wnioskodawcy pozbawiona byłaby dostępu do drogi publicznej. Uczestniczka podkreślała, że jest związana z przedmiotową nieruchomością, jednakże nie posiada środków finansowych na spłacanie wnioskodawcy w przypadku przyznania jej całości wskazanej działki. Jej zdaniem do schedy spadkowej powinny zostać doliczone długie spłacone przez uczestniczkę, a związane z kosztami pogrzebu, pożyczką, którą udzieliła spadkodawcy w związku z jego ostatnią chorobą oraz koszty poniesione przez nią a związane z odpłatnym przebywaniem spadkodawcy w domu opieki społecznej. Uczestniczka wносиła także o rozliczenie kosztów leczenia spadkodawcy, które ona pokrywała w całości. Dodatkowo wносиła o doliczenie do schedy spadkowej darowizn otrzymanych przez wnioskodawcę od spadkodawców. Wedle uczestniczki wnioskodawca otrzymał od spadkodawcy udział w działce gruntu położonej w P., którą następnie zbył. W konsekwencji wartość tej darowizny wedle uczestniczki powinna być zaliczona do majątku spadkowego. Uczestniczka żądała także rozliczenia nakładów poczynionych przez nią na nieruchomości spadkowej. U. P. (1) wskazywała przy tym, że szabla, o której wspominał wnioskodawca była tylko jedna i następnie była darowana mężowi wnuczki. W toku sprawy uczestniczka postępowania wносиła o zaliczenie do spadku po Z. S. (1) udziału w nieruchomości oznaczonej nr (...). Ponadto do majątku spadkowego powinny zostać zaliczone korzyści, które otrzymał W. S. (1) w związku z rezygnacją przez ojca Z. S. (1) z przysługujących mu udziałów w nieruchomości, tj. działce nr (...).

Postanowieniem z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie I Ns 577/12 Sąd Rejonowy w Łomży ustalił, że w skład majątku wspólnego H. S. (1) i Z. S. (1) wchodzi nieruchomości składająca się z działki o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 0, 1212 ha położona w obrębie ewidencyjnym P., gmina P., powiat (...), województwo (...), dla której Sąd Rejonowy w Łomży Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) (pkt I), ustalił, że w skład spadku po H. S. (1) zmarłej 24 kwietnia 1994 r. w Ł. wchodzi udział w wysokości 1/2 w majątku opisanym w punkcie I postanowienia (pkt II), ustalił, że w skład spadku po Z. S. (1) zmarłym 27 maja 2010 r. w S. wchodzi udział w wysokości 1/2 w majątku opisanym w punkcie I postanowienia (pkt III), ustalił, że majątek opisany w punkcie I postanowienia jest przedmiotem współwłasności W. S. (1) w 1/2 części i U. P. (1) w 1/2 części (pkt IV), dokonał podziału majątku wspólnego H. S. (1) i Z. S. (1) oraz działów spadków po ww. w ten sposób, że majątek opisany w punkcie I postanowienia przyznać na wyłączną własność U. P. (1) (pkt V), zasądzić od U. P. (1) na rzecz W. S. (1) tytułem splaty kwotę 133.007, 60 zł płatną w trzech ratach: I rata w kwocie 44.335 zł płatna do 29 lutego 2016 r., II rata w kwocie 44.335 zł płatna do 28 lutego 2017 r. i III rata w kwocie 44.337, 60 zł płatna do 28 lutego 2018 r. wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności (pkt VI), odstąpił od obciążania uczestniczki U. P. (1) kosztami procesu, w tym nieuiszczonymi kosztami sądowymi (pkt VII), nakazał ściągnąć od wnioskodawcy W. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Łomży kwotę 1.240, 87 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt VIII).

Sąd Rejonowy ustalił, że H. S. (1) z d. B. oraz Z. S. (1) byli małżeństwem, a ze wspólnego związku małżeńskiego posiadali dwoje dzieci: W. S. (1) oraz U. P. (1) (z d. S.). W dniu 24 kwietnia 1994 r. zmarła H. S. (1), a spadek po niej nabyli na podstawie ustawy: mąż Z. S. (1), córka U. P. (1), syn W. S. (1). Z. S. (1) zmarł w dniu 27 maja 2010 r., a jego

spadkobiercami zostali po 1/2 części zstępni w osobach W. S. (1) oraz U. P. (2). W skład spadku po zmarłej H. S. (1) oraz Z. S. (1) wchodzi prawo własności nieruchomości gruntowej składającej się z zabudowanej działki gruntu o numerze ewidencyjnym (...) i powierzchni 0,1212 ha położonej w P., gm. P.. Właścicielami wskazanej działki byli Z. S. (1) oraz H. S. (1) na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej. Dla przedmiotowej nieruchomości gruntowej prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Łomży księga wieczysta nr (...) (akta księgi wieczystej). Działka nr (...) zabudowana jest budynkiem mieszkalnym oraz budynkami gospodarczymi przeznaczonymi dla rolnictwa. Wartość przedmiotowej działki na dzień 10 października 2015 r. wynosi 280 762 zł, z czego wartość gruntów stanowi 86 223 zł, a wartość budynków i budowli 194 539 zł. Budynek mieszkalny na przedmiotowej działce był stawiany w latach 70-tych XX wieku. Od ponad 40 lat we wskazanym budynku zamieszkuje U. P. (1), zaś W. S. (1) ponad 10 lat temu opuścił rodziny dom, wyjeżdżając za granicę.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego Z. S. (1) ostatnie chwile życia spędzał w (...) dla Osób Starszych w S.. Z. S. (1) został umieszczony we wskazanym ośrodku w dniu 22 września 2008 r. przez swoją córkę U. P. (1) z uwagi na jego zły stan zdrowia. Miesięczny koszt utrzymania Z. S. (1) w tym (...) wynosił 1 500 zł. Do dodatkowych kosztów związanych z pobytem Z. S. (1) należał koszt zakupu leków, odzieży sanitarnej czy wyjazdów prywatną karetką. Miesięczny koszt zakupu lekarstw wynosił od 130 do 150 zł. Koszt pogrzebu i pochówku Z. S. (1) poniosła córka U. P. (1), przy czym część środków pieniężnych na ten cel została pokryta z otrzymanego zasiłku pogrzebowego, a dodatkowo H. Bank w P. uiszczył wydatki związane z zorganizowaniem poczęstunku po pogrzebie w kwocie 800 zł.

Ponadto Sąd rejonowy ustalił, iż Z. S. (1) w okresie od 15.10.2002 r. do 15.10.2012 r. posiadał w H. Banku w P. kilka rachunków. Jedna lokata terminowa założona w dniu 23.11.2001 r. i zlikwidowana przez Z. S. (1) dnia 16.07.2007 r. opiewała na kwotę 4 861,09 zł, przy czym osobą upoważnioną do dysponowania wskazanym rachunkiem była od 17.02.2003 r. do dnia likwidacji U. P. (1). Druga lokata terminowa założona w dniu 16.07.2007 r., zlikwidowana została przez U. (...).10.2007 r. Wypłacona wówczas kwota wyniosła 2 817,90 zł. Rachunek oszczędnościowo- rozliczeniowy założony dnia 03.10.1996 r. zlikwidowany został dnia 08.06.2010 r., przy czym wysokość środków w chwili likwidacji wyniosła 0,00 zł. Do powyższych rachunków była także upoważniona U. P. (1). Z. S. (1) posiadał także w lokaty w Banku (...) Oddział w Ł.. Cztery lokaty opiewające na łączną sumę 48 043, 02 zł zostały zlikwidowane przez J. S. (1). Osobą upoważnioną do tych lokat był W. S. (1). Jedna lokata w wysokości 10 047,56 zł została zlikwidowana w dniu 23.06.2008 r. przez A. P. - córkę uczestniczki. Z. S. (1) posiadał szablę K., którą przed śmiercią przekazał córce U. P. (1) i jej zięciowi. Zięć U. P. (1) współpracował z Z. S. (1), a spadkodawca przyuczał go do zawodu. W ramach wdzięczności i z uwagi na kontynuowanie tradycji rzemieślniczych przez wnuki, Z. S. (1) ofiarował szablę zięciowi U. P. (1).

Matka Z. H. S. wraz z mężem P. S. byli właścicielami działki o nr (...) o pow. 16 arów, podzielonej następnie na dwie działki o nr (...). W dniu 28 grudnia 1985 r. zmarł ojciec Z. P. S.. Prawa spadkowe po zmarłym zostały stwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 8 maja 1987 r. w sprawie o sygn. I Ns 259/87. Spadek po nim nabyli na podstawie ustawy żona H. S. (2) w 4/16 częściach oraz zstępni w osobach P. S., Z. S. (1), J. S. (2) oraz M. O. - każdy z nich w 3/16 częściach. W dniu 26 września 1991 r. spadkobiercy zmarłego P. S. zawarli między sobą umowę darowizny w formie aktu notarialnego w Państwowym Biurze Notarialnym w G.. Wskutek złożonych przez spadkobierców oświadczeń: H. S. (2), M. O., P. S. Z. S. (1) i J. S. (2) darowali swoje udziały w nieruchomości położonej w P. oznaczonej nr ewidencyjnym 2/3 - po podziale 2/7 i 2/8 na rzecz R. S.. Tego samego dnia, tj. 26 września 1991 r. przed Państwowym Biurem Notarialnym w G. H. S. (2) w drodze umowy zawartej w formie aktu notarialnego darowała na rzecz W. S. (1) i J. S. (2) na współwłasność - po 1/2 części - nieruchomość rolną niezabudowaną położoną w P. o obszarze 20 arów, oznaczoną nr 2/2. W dniu 19 lipca 1995 r. J. S. (2) i W. S. (1) sprzedali udziały w przedmiotowej działce o aktualnej powierzchni 2013 m<sup>2</sup> oznaczoną nr 2/2, położoną w P., na rzecz A. T. za cenę 8 000 zł na podstawie umowy zawartej w formie aktu notarialnego. Dla wskazanej nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta o nr KW (...) przez Sąd Rejonowy w Łomży. Wartość przedmiotowej działki na dzień 19 grudnia 2014 r. wynosi 25 736 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie bezspornym było, że w skład spadku wchodzi nieruchomość bliżej opisana w stanie faktycznym. Odnośnie samochodu marki R. (...) Sąd Rejonowy wyjaśnił, że spadkobiercy wyrazili zgodę na pominięcia tego składnika z masy spadkowej. Odnośnie pozostałych ruchomości Sąd Rejonowy wyjaśnił, iż

bezspornym było istnienie jednej szabli tzw. szabli K.. Na podstawie wyjaśnienia uczestniczki oraz świadków m.in. W. M. i A. K. Sąd Rejonowy ustalił, że szabla ta stała się przedmiotem darowizny dla W. M. i w związku z tym nie wchodzi w skład majątku spadkowego Z. S. (1).

Sąd Rejonowy podał, że w zasadzie jedyny składnik majątku wspólnego przyznał na rzecz uczestniczki postępowania, mając na uwadze okoliczność, że spadkowa nieruchomości jest jedynym ośrodkiem życiowym uczestniczki, oraz że uczestniczka od początku mieszka na tej nieruchomości, wychowała na niej dzieci, jest z nią związana emocjonalnie, sentymentalnie, zaś ośrodek życiowy wnioskodawcy od wielu lat znajduje się poza granicami Polski, a on sam nie wykazał rzeczywistej chęci powrotu na tą nieruchomość. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że wartość nieruchomości w kwocie 280.762 zł, wynikała z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości S. K.. Wskazał przy tym, iż nie była też kwestionowana przez żadnego z zainteresowanych.

Odnosnie roszczeń zgłoszonych w toku postępowania Sąd Rejonowy wyjaśnił, że zasadnym było jedynie roszczenia w zakresie nakładów poczynionych przez uczestniczkę na nieruchomość spadkową oraz w zakresie pokrytych przez nią kosztów pogrzebu spadkodawcy.

Sąd Rejonowy nie uznał roszczenia uczestniczki w zakresie zwrotu kosztów leczenia i utrzymania spadkodawcy w ostatnich latach jego życia. Sąd Rejonowy powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z 7 sierpnia 1975 r. (sygn. akt III CZP 60/75) wyjaśnił, że spadkobierca może domagać się od pozostałych spadkobierców także wynagrodzenia za sprawowanie opieki nad spadkodawcą oraz poniesionych przez siebie wydatków na leczenie i utrzymanie spadkodawcy, jednak nie jest to roszczenie z tytułu „spłaconych długów spadkowych”, gdyż domaga się go nie spadkobierca, który spłacił wierzyciela spadkodawcy, lecz taki który sam był wierzycielem spadkodawcy od chwili powstania długu. W związku z tym roszczeń jednych spadkobierców przeciwko pozostałym spadkobiercom z tytułu zwrotu części kosztów poniesionych na leczenie i utrzymanie spadkodawcy oraz roztoczenie nad nim pieczy nie można rozpatrywać w postępowaniu o dział spadku. To znaczy, że spadkobierca, który np. poniósł koszty związane z ostatnią chorobą spadkodawcy nie może w postępowaniu o dział spadku domagać się ich zwrotu w całości czy części od pozostałych spadkobierców. Jest to tzw. roszczenie regresowe, o którym mówi art. 140 kodeksu rodzinnego. Oznacza to, uczestniczka ma prawo wystąpić z powództwem regresowym przeciwko wnioskodawcy o zwrot części kosztów poniesionych na utrzymanie ojca i jego leczenie podczas ostatniej choroby. Nie może jednak skutecznie żądać zwrotu tych kosztów w sprawie o dział spadku.

Sąd Rejonowy wskazał, że na uwzględnienie nie zasługiwało też żądanie uczestniczki dotyczące zaliczenia do schedy spadkowej udziału w działce (...) stanowiącej własność H. S. (2) - matki Z. S. (1). Wyjaśnił, że na dzień zamknięcia rozprawy do akt sprawy nie zostało złożone postanowienie w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po H. S. (2), zatem brak było jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że nieruchomość ta, czy też udział w tej nieruchomości wchodzi w skład spadku po Z. S. (1). Brak jest dowodów na to, że Z. S. (1) jest spadkobiercą H. S. (2). Teoretycznie Z. S. (1) może być spadkobiercą wielu osób. Gdyby okazało się w okresie późniejszym, że w istocie tak jest należałoby przeprowadzić uzupełniający dział spadku lub rozstrzygnąć tą kwestię na przykład przy okazji sprawy o dział spadku po H. S. (2) lub zniesienie współwłasności tej nieruchomości.

Odnosnie żądania rozliczenia korzyści, którą miał uzyskać W. S. (1) w związku z rezygnacją przez ojca Z. S. (1) z przysługujących mu udziałów w nieruchomości - działce nr (...) Sąd Rejonowy wyjaśnił, że przez użyte w art. 1039 § 1 kc określenie "darowizna" należy rozumieć wszelkie przysporzenia dokonane pod tytułem darmym, które za życia spadkodawcy przeszły z jego majątku do majątku spadkobiercy i stały się własnością tego ostatniego. Zaliczeniu podlegają więc także inne korzyści, jakie nieodpłatnie otrzymał spadkobierca od spadkodawcy. Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy podał, że oczywistym jest, że udział w wysokości 1/2 we własności nieruchomości oznaczonej numerem (...) W. S. (1) otrzymał od swojej babki - matki spadkodawcy, a nie od niego samego. Nie sposób przyjąć, że nieruchomość, którą otrzymał wnioskodawca kiedykolwiek weszła do majątku Z. S. (1), czy też mogła wejść do tego majątku. W ocenie Sądu Rejonowego znaczenia przy tym nie ma okoliczność, że udział w tej nieruchomości przypadł wnioskodawcy tylko i wyłącznie z tego powodu, że spadkodawca zrzekł się swoich udziałów w innych nieruchomościach. Rozliczenie tej darowizny w ocenie Sądu Rejonowego mogłoby nastąpić jedynie w sprawie o dział

spadku po H. S. (2), bo jedynie w tej sprawie mogłaby zostać wyliczona rzeczywista wartość darowizny. Nie należy bowiem zapominać, że otrzymanie tej darowizny przez W. S. (1) wiązało się z pomniejszeniem majątku Z. S. (1) wywołanym zrzczeniem się udziałów w innych nieruchomościach, być może o wyższej wartości.

W ocenie Sądu Rejonowego brak jest również podstaw do uwzględnienia w niniejszym postępowaniu darowizny poczynionej przez Z. S. (1) na rzecz córki uczestniczki A. P., a konkretnie kwoty 10 047,56 zł. Wyjaśnił, że kwota została wypłacona z konta spadkodawcy i przeznaczona na osobiste potrzeby wnuczki spadkodawcy. Zdaniem Sądu Rejonowego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala także na przyjęcie, aby jakiegokolwiek inne środki pieniężne zgromadzone na kontach bankowych spadkodawcy i wypłacone za jego życia przez osoby uprawnione, w tym przede wszystkim przez uczestniczkę postępowania, podlegały rozliczeniu w niniejszym postępowaniu. Sąd Rejonowy stwierdził, iż nie były darowiznami, gdyż były przeznaczone na aktualne potrzeby rodziny wspólnie zamieszkującej jeden budynek.

Zdaniem Sądu Rejonowego rozliczeniu natomiast podlegają koszty pogrzebu. Sąd Rejonowy wyjaśnił przy tym, że wykazana przez uczestniczkę kwota 4710 zł do wysokości 1507, 20 zł pokryta została z zasiłku pogrzebowego w związku z czym kwota 3202, 80 zł powinna być pokryta po połowie przez spadkobierców Z. S. (1). W związku z tym Sąd Rejonowy  $\frac{1}{2}$  kwoty 3202, 80 zł czyli kwotę 1601, 40 zł odliczył od spłaty należnej wnioskodawcy.

Sąd Rejonowy dokonał także, rozliczenia nakładów poczynionych na nieruchomość wchodzącą w skład spadku. Wyjaśnił, że podlegały one rozliczeniu według wartości wskazanej przez biegłego z zakresu budownictwa J. S. (3). Zainteresowani nie zgłosili zarzutów do opinii tego biegłego. Sąd Rejonowy podzielił tą opinię w całości i uczynił podstawą swoich faktycznych ustaleń.

Odnośnie stanowiska wnioskodawcy o rozliczenie wartości jego pracy przy wykonywaniu szeroko pojętych remontów na spadkowej nieruchomości Sąd Rejonowy uznał te nakłady za nieudowodnione i nie brał ich pod uwagę przy wyliczaniu należnej wnioskodawcy spłaty.

Odnośnie żądania uczestniczki w przedmiocie zwrotu poczynionych przez nią nakładów Sąd Rejonowy wyjaśnił, iż zasługiwało ono na uwzględnienie częściowo. W ocenie Sądu Rejonowego sytuacja majątkowa uczestniczki, która samotnie wychowywała dwoje dzieci i jak wskazywała wielokrotnie nie starczało jej na podstawowe potrzeby, nie była w stanie pokryć kosztów tych nakładów, które były poczynione do czasu umieszczenia Z. S. (1) w domu opieki. Przede wszystkim mieszkała w domu, który był w znacznej części własnością jej ojca. Sąd Rejonowy zwrócił także uwagę, na okoliczności, iż jak twierdziła sama wnioskodawczyni ojciec powiedział, że dopiero po jego śmierci będzie mogła zrobić remont. Mając na uwadze zeznania świadka W. M. Sąd Rejonowy wskazał, że spadkodawca miał silne poczucie własności. Powyższe zdaniem Sądu Rejonowego wskazuje na to, że uczestniczka w zasadzie nie miała możliwości wykonywania remontów do czasu umieszczenia spadkodawcy w domu opieki. Przy czym Sąd Rejonowy zauważył, że Z. S. (1) prowadził własną firmę budowlaną, która przynosiła dochody, co potwierdzili świadkowie, a także co wynika z informacji z Banków o ilości i wysokości lokat, do większości których nota bene upoważniona była uczestniczka i pobierała zgromadzone tam środki. Zdaniem Sądu Rejonowego nie sposób przyjąć, że Z. S. (1) prowadząc firmę budowlaną pozwalał na pokrywanie przez samotnie wychowującą dzieci uczestniczkę kosztów przeprowadzanych w domu remontów. O trudnej sytuacji majątkowej w tym okresie mówiła sama uczestniczka i jej córki. Zeznania świadków nie dowiodły, że to uczestniczka z własnych środków finansowych wykonała wskazane remonty.

Wątpliwości Sądu Rejonowego w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie budzi natomiast okoliczność, że nakładem uczestniczki wszystkie te nakłady, które czynione były w okresie, kiedy spadkodawca przebywał w domu opieki społecznej. Z akt sprawy nie wynika, aby w tym okresie dokonywano likwidacji jakiś lokat spadkodawcy, z których środki mogłyby być przeznaczone na ww. remonty. Oczywiście zaś jest, że świadczenie z ubezpieczenia społecznego spadkodawcy przeznaczone było w tym okresie w całości na pokrycie kosztów pobytu spadkodawcy w domu opieki. Z tych względów od wartości masy spadkowej czyli wartości nieruchomości Sąd Rejonowy odjął wartość tychże nakładów w łącznej kwocie 11.544 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy wyjaśnił, że spłata należna uczestnikowi wynosi  $((280.762 \text{ zł} - 11.544 \text{ zł}) : 2) - 1601,40 \text{ zł} = 133007,60 \text{ zł}$ .

Płatność ww. kwoty Sąd Rejonowy rozłożył na 3 raty w kwotach 2 razy po 44.335 zł i 1 raz w kwocie 44.337,60 zł, płatne odpowiednio do końca lutego 2016 r., do końca lutego 2017 r. i do końca lutego 2018 r. Sąd Rejonowy wskazał, że decyzja w przedmiocie rozłożenia spłaty na raty podyktowana była sytuacją finansową uczestniczki. Sąd mając jednakże na uwadze czas trwania postępowania, konsekwentne i sprecyzowane od samego początku żądania uczestniczki w zakresie sposobu działu spadków uznał, że musiała ona liczyć się z obowiązkiem spłaty i powinna gromadzić środki na ten cel. W chwili obecnej będąc właścicielką całej nieruchomości, mając stałą pracę powinna spłacić wnioskodawcę we wskazanym przez Sąd okresie. Sąd Rejonowy rozkładając spłatę na raty wziął pod uwagę również interes oraz prawa przysługujące wnioskodawcy. Za rozłożeniem spłaty na dłuższy okres nie może przemawiać sytuacja materialna wnioskodawcy, tym bardziej, że w toku postępowania nie wykazano, że jest ona bardzo dobra, bądź dobra. Okoliczność ta nie zdaniem Sądu rejonowego nie wpływa z samego faktu zamieszkiwania i pracy wnioskodawcy zagranicą. Przeciwno innemu sposobowi spłaty przemawiają również wskazane w toku postępowania okoliczności dotyczące powodów wyprowadzenia się wnioskodawcy z domu rodzinnego i sytuacji życiowej i finansowej, która była przyczyną opuszczenia przez niego domu rodzinnego. Sąd Rejonowy wskazał też, że spłata ma stanowić swego rodzaju rekompensatę, która może być jako taka odczuwalna jedynie, gdy jest uiszczana w krótkim czasie i w pełnej sumie. Wnioskodawca postępowania ma zatem prawo otrzymać spłatę tak szybko, jak to możliwe, przy czym jedyną miarą tych możliwości nie może być wysokość aktualnych dochodów zobowiązanego do spłaty.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 kpc w zw. z art. 102 kpc i 13 § 2 kpc. Wyjaśnił przy tym, że wyniosły one w sprawie 7.481,74 zł i do kwoty 3.000 zł zostały poniesione przez wnioskodawcę w związku z tym Sąd Rejonowy nakazał ściągnąć od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.240,87 zł. Natomiast z uwagi na sytuację majątkową uczestniczki i obowiązek spłaty wnioskodawcy, na podstawie art. 102 kpc odstąpił od obciążania jej nieuiszczonymi kosztami sądowymi. Pozostałe koszty postępowania, w tym koszty zastępstwa prawnego, Sąd rejonowy między zainteresowanymi wzajemnie zniósł.

**Apelację** od postanowienia Sądu Rejonowego wniosła uczestniczka postępowania. Postanowienie zaskarżyła w punkcie VI, zarzucając mu:

1. sprzeczność ustaleń faktycznych Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, polegający na przyjęciu, iż :
  - a) roszczenia uczestniczki w zakresie zwrotu kosztów leczenia i utrzymania spadkodawcy nie powinny podlegać rozliczeniu w postępowaniu o dział spadku,
  - b) żądanie rozliczenia korzyści, którą miał uzyskać W. S. (1) w postaci otrzymania udziału w  $\frac{1}{2}$  części własności działki nr (...), w związku z rezygnacją przez ojca Z. S. (2) z przysługujących mu udziałów w nieruchomości w działce nr (...) jest nieuzasadnione, podczas gdy orzecznictwo przyjmuje, że taką korzyścią może być nieformalna darowizna lub nieformalny dział spadku, a w okolicznościach niniejszej sprawy należy uznać, iż gdyby Z. S. (1) nie zrzekł się swoich udziałów w ramach działu spadku na rzecz brata syna R., jego syn W. S. (2) (wnioskodawca) nie otrzymał by udziału w  $\frac{1}{2}$  części działki (...) położonej w P.,
  - c) wnioskodawczym nie poniosła nakładów wymieniony w pkt 5.3, 5.20, 5.21 opinii biegłego podczas gdy nakłady te były sfinansowane przez uczestniczkę postępowania, zmarły z racji na swój wiek nie był zainteresowany podnoszeniem komfortu życia w domu, natomiast uczestniczka mając plany przyszłościowe związane z tym domem stopniowo dokonywała tych remontów,
  - d) błędne przyjęcie wartości nieruchomości będąca przedmiotem działu spadku - zgodnie z opinią biegłego, podczas gdy aktualnie uczestniczka uważa, iż wartość ustalona przez biegłego odbiega od ceny rynkowej i jest znacznie zawyżona.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o:

1. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego , celem ponownego oszacowania nieruchomości, albowiem wartość nieruchomości wchodzącej w skład spadku została znacznie zawyżona i odbiega od realiów rynkowych,
2. zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez :
  - a) rozliczenie zwrotu kosztów leczenia i utrzymania spadkodawcy podczas pobytu w (...) na łączną kwotę 24 539,49 zł , rozliczenie wartości korzyści majątkowej uzyskanej przez wnioskodawcę , na skutek umownego działu spadku w postaci 1/2 wartości działki o nr (...) tj. 12.863 zł , rozliczenie wartości nakładów uczestniczki na nieruchomość wymienionych w pkt 5.3, 5.4, 5.6, 5.8, 5.9, 5.10, 5.11, 5.12, 5.13, 5.19, 5.20 i 5.21, a wymienionych w opinii biegłego z zakresu budownictwa J. S. (3),
  - b) zamiarkowanie kwoty spłaty na rzecz wnioskodawcy do kwoty 50.000 zł na mocy art. 5 k.c.,z uwagi na zasady współżycia społecznego, szczególne okoliczności sprawy.

W odpowiedzi wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od uczestniczki postępowania kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelację uczestniczki postępowania należało uznać za zasadną, ale jedynie w części, tj. w zakresie nierozliczenia przez Sąd Rejonowy w postępowaniu o dział spadku kosztów leczenia i utrzymania spadkodawcy poniesionych przez uczestniczkę postępowania. Pozostałe zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła Sąd Okręgowy do przekonania, iż Sąd Rejonowy w pozostałym zakresie dostatecznie wyjaśnił sprawę do stanowczego jej rozstrzygnięcia, poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i w konsekwencji wydał postanowienie, które odpowiada prawu. Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i wprowadzone z nich trafne wnioski natury prawnej Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Jak już zostało wskazane na uwzględnienie zasługiwał jedynie zarzut z punktu 1 podpunkt a apelacji. Zasadność tego zarzutu nie wynika jednak ze sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego z zebrany materiałem dowodowym, ale z odmiennej interpretacji przepisów kodeksu postępowania cywilnego normujących dział spadku. Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska Sądu Rejonowego, zgodnie z którym uczestniczka postępowania w sprawie o dział spadku nie może skutecznie żądać częściowego zwrotu kosztów poniesionych na utrzymanie spadkodawcy i jego leczenie. Przedstawiony przez Sąd I instancji pogląd oraz powołane na jego poparcie orzeczenie Sądu Najwyższego z 7 sierpnia 1975 r. (sygn. akt III CZP 60/75) jest nieuzasadniony w świetle zasad ekonomii procesowej, kompleksowości postępowania działowego oraz aktualnego orzecznictwa.

Zakres rozpoznania o wzajemnych roszczeniach spadkobierców normuje art. 686 k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem w postępowaniu działowym sąd rozpoznaje także o istnieniu zapisów zwykłych, których przedmiotem są rzeczy lub prawa należące do spadku, jak również o wzajemnych roszczeniach pomiędzy współspadkobiercami z tytułu posiadania poszczególnych przedmiotów spadkowych, pobranych pożytków i innych przychodów, poczynionych na spadek nakładów i spłaconych długów spadkowych. W świetle tego przepisu nie ulega wątpliwości, iż długi spadkowe podlegają rozliczeniu w postępowaniu działowym tylko wówczas kiedy zostały spłacone przez spadkobierców. Generalnie natomiast podział długów spadkowych następuje z mocy samego prawa jako konsekwencja dokonania działu spadku (art. 1034 § 2 k.c.) i w razie sporu między wierzycielami spadkowymi i spadkobiercami odpowiednie roszczenie powinny być dochodzone w postępowaniu procesowym. Nie mniej zwrócić należy uwagę, że art. 686 k.p.c. wyraża zasadę kompleksowego rozstrzygnięcia w postępowaniu działowym nie tylko o dziale spadku w znaczeniu ścisłym, lecz także o całości stosunków między spadkobiercami do chwili działu spadku. Dlatego należy przychylić się do tej części poglądów prezentowanych w orzecznictwie, które dopuszcza możliwość rozstrzygnięcia w tymże postępowaniu działowym również o stosunkach między spadkobiercami w związku z długiem spadkowym, podlegającym zaspokojeniu na rzecz jednego ze spadkobierców, tj. w sytuacji gdy jeden ze spadkobierców jest

równocześnie wierzycielem spadkowym i to wierzycielem jedynym. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 05.02.2002 r. (sygn. akt II CKN 803/99, OSP 2002 r., Nr 12, poz. 162) uznał, że nie ma prawnych przeszkód do tego, żeby w takiej sytuacji rozliczenie długu spadkowego nastąpiło w postępowaniu o dział spadku i zostało uwzględnione przez sąd przy ustalaniu wysokości spłaty przyznanej pozostałym spadkobiercom od spadkobiercy - wierzyciela spadkowego. Sąd Najwyższym wyjaśnił, że z istoty swej dział spadku ma ukształtować wszelkie stosunki prawne między spadkobiercami. Jeżeli wierzyciel spadkowy jest równocześnie jednym ze spadkobierców dzielonego spadku, to, choć nie wynika to z art. 686 k.p.c., należy dopuścić możliwość rozstrzygnięcia w postępowaniu działowym również o stosunkach pomiędzy spadkobiercami w związku z długiem spadkowym. Przemawia za tym nie tylko взгляд na istotę działu spadku, ale również praktyczna potrzeba zaniechania stwarzania podstaw do mnożenia postępowań sądowych (por. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 07.03.2002 r., II CKN 720/99, L.).

Oznacza to, że w niniejszej sprawie Sąd może ustalić czy uczestniczka postępowania poniosła koszty utrzymania i leczenia spadkodawcy – tj. czy spadek był istotnie obciążony długiem pieniężnym na rzecz współspadkobiercy, ustalić jego wysokość i w konsekwencji uwzględnić go przy ustaleniu wysokości spłaty przyznanej na rzecz wnioskodawcy.

Bezspornie spadkodawca Z. S. (1) w okresie od 22.09.2008 r. do chwili śmierci tj. do 27.05.2010 r. przebywał w (...) dla Osób Starszych w S.. Zgodnie z pismem z (...) odpłatność za pobyt Z. S. (1) w tym (...) wynosił 1500 zł miesięcznie i w sumie za cały okres jego pobytu wyniosła 30.500 zł (k. 60). Ponadto zgodnie z zeznaniami świadka E. S., która prowadzi (...) rodziny w związku z pobytem dodatkowo ponoszą koszty związane z koniecznością zakupu leków, pielucho-majtek, wyjazdów prywatną karateką. Świadek wskazała, że Zenom S. przyjmował leki specjalistyczne związana z chorobą P. i demencją starczą. Ich miesięczny koszt była to kwota od 130-150 zł (k. 64). Ww. dowody oraz zeznania świadków A. K. (k. 100v), J. B. (k. 102v), J. S. (4) (k. 104), H. M. (k. 104v), W. M. (k. 105), S. M. (k. 415v) nie pozostawiają wątpliwości, iż część kosztów związanych z pobytem Z. J. S. (1) w (...) oraz kosztów jego leczenia ponosiła uczestniczka postępowania – jego córka U. P. (1), zaś część tych kosztów pokrywała ze świadczenia emerytalnego ojca. Zgodnie ze zeznaniami świadka A. K. emerytura Z. J. S. (1) wynosiła około 800 zł, a w późniejszym okresie 890 zł miesięcznie. Dlatego Sąd Okręgowy uznał za udowodnione, że uczestniczka postępowania poniosła wydatki w związku z ostatnią chorobą ojca i koniecznością opieki, jakie wskazywała w piśmie z 08.10.2012 r., tj. w postaci dopłaty za pobyt w (...) w S. od 22.09.2008 r.-27.05.2010 r. w kwocie 13.461,27 zł oraz w postaci wydatków poniesionych na leki ojca w czasie choroby w kwocie 2.778,22 zł. Łącznie uczestnika postępowania poniosła wydatki w kwocie 16.239,49 zł. Kwota ta powinna być pokryta przez spadkobierców po połowie w związku z tym 1/2 tej kwoty tj. 8.119,85 zł Sąd Okręgowy odliczył od spłaty należnej wnioskodawcy. Dlatego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie VI, w ten sposób, że kwotę 133.007,60 zł zastąpił kwotą 124.887,75 zł oraz obniżył wysokość pierwszej raty (punkt 1 postanowienia).

Chybiony natomiast okazał się zarzut nierozliczenia przez Sąd Rejonowy korzyści, którą miał uzyskać wnioskodawca W. S. (1) w związku z rezygnacją przez spadkodawcę z przysługujących mu udziałów w nieruchomości – działce nr (...). Zgodnie z ustaleniami faktycznymi Sądu Rejonowego działka nr (...) (której wartość stanowi przedmiot żądania uczestniczka postępowania w niniejszym postępowaniu) stanowiła własność H. S. (2). To zatem z majątku H. S. (2) nastąpiła darowizna na rzecz W. S. (1). W tym stanie rzeczy Sąd I instancji słusznie zważył, iż na schedę wnioskodawcy w postępowaniu o dział spadku po Z. S. (1) wartość otrzymanego przez wnioskodawcę udziału w tej nieruchomości nie podlega doliczeniu. Stanowisko to znajduje oparcie w art. 1039 k.c., przepis ten stanowi bowiem, że zaliczeniu na schedę spadkową ulegają darowizny otrzymane tylko od spadkodawcy. Dlatego wnioskodawca nie jest zobowiązany do zaliczenia na tę schedę udziału w nieruchomości otrzymanego od innej osoby, nawet w sytuacji opisanej przez skarżącego w zarzucie. Dzieje się tak dlatego, że zaliczenie na schedę spadkową może być dokonane tylko w postępowaniu o dział spadku, a przedmiotem tego postępowania jest jedynie majątek spadkowy. Udział w działce nr (...) nie należy do majątku spadkowego, który jest przedmiotem niniejszego postępowania. Wprawdzie trafnie podnosi skarżący, że zaliczeniu na poczet schedy spadkowej podlegają nie tylko darowizny, ale także inne korzyści, ale zawsze muszą to być korzyści otrzymane przez spadkodawcę od spadkobiercy. Innymi słowy korzyść majątkowa, aby mogła zostać zaliczona musi pochodzić z majątku spadkodawcy. W przypadku opisanym przez



uczestniczkę postępowania tak nie było, gdyż nieruchomości stanowiła majątek H. S. (2), zaś postępowanie o dział spadku dotyczy majątku poa Z. S. (1).

Na uwzględnienie nie zasługuje zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, polegający na przyjęciu, iż wnioskodawczyni nie poniosła nakładów wymieniony w pkt 5.3, 5.4, 5.6, 5.8, 5.9, 5.10, 5.11, 5.12, 5.13, 5.19, 5.20 i 5.21 opinii biegłego. Zarzut sprzeczności ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego mógłby tylko wówczas wzruszyć orzeczenie w tej materii, gdyby istniała dysharmonia między materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej doszedł Sąd Rejonowy ma jego podstawie. Apelująca winna wykazać, że w stanie faktycznym sprawy a ustalonym przez Sąd I instancji zachodzą sprzeczności pomiędzy poszczególnymi ustaleniami, czyli że stan ten w świetle zebranego w sprawie materiału nie stanowi harmonijnej całości. Wspomniana sprzeczność ma miejsce wówczas, gdy rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest sprzeczne z tymi okolicznościami, które Sąd ustalił w toku postępowania, albo gdy Sąd wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, albo wreszcie gdy Sąd przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy. Taka sytuacja w niniejszym przypadku nie występuje. Sąd Rejonowy dokonał wnikliwej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i trafnie na jego podstawie ustalił, które ze wskazanych w opinii biegłego nakładów zostały poczynione w okresie kiedy Z. S. (1) zachorował i przebywał już w (...). Zdaniem Sądu Okręgowego uczestniczka postępowania udowodniła, że jedynie w tym zakresie ww. nakłady zostały przez nią poczynione i sfinansowane. Co do pozostałych nakładów zdaniem Sądu Okręgowego nie zostało wykazane, aby środki pochodzące na remont domu mogły pochodzić z majątku uczestniczki postępowania. Przeczą temu poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne dotyczące sytuacji osobistej i materialnej uczestniczki postępowania oraz jej ojca oraz jego stosunku do kwestii finansowania i czynienia remontów na dom, który stanowił jego własność. Ojciec uczestniczki postępowania w trakcie swojej aktywności zawodowej znajdował się w bardzo dobrej sytuacji finansowej, prowadził dobrze prosperującą firmę budowlaną, co pozwalało mu także na poczynienie oszczędności. Zgodnie z zeznaniami W. M., J. P. i K. S. pracował do 2007 r. (k. 150, 105v, 106). Sąd Rejonowy na podstawie zeznań świadków, w szczególności świadka W. M., trafnie przyjął, iż spadkodawca miał silne poczucie własności, nie wyobrażał sobie aby ktoś miał zarządzać jego domem (k. 105). Na okoliczność tę wskazywała zresztą sama uczestniczka postępowania podając, że zgodnie ze stanowiskiem ojca będzie mogła czynić remont domu dopiero po jego śmierci. W tym stanie rzeczy jako wiarygodne jawią się zeznania świadka E. K. która podała, że Z. S. (1) wszystkie remonty brał na siebie (k. 103v). W świetle przedstawionych okoliczności – mających oparcie w dowodach – zrozumiałe i logicznym są wnioski Sądu Rejonowego, że Z. S. (1) do chwili w której zachorował nie pozwalał uczestniczce postępowania na przeprowadzenie i finansowanie remontów domu. W ocenie Sądu Okręgowego remonty wykonane przed jego pobytem w (...) były dokonywane za zgodą spadkodawcy i pokrywane z jego środków pieniężnych. Natomiast sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania byłoby stanowisko, że uczestniczka postępowania - mając na względzie jej sytuację majątkową i osobistą - koszty tych remontów mogła pokrywać we własnym zakresie.

Co do zarzutu apelacji dotyczącego błędnego ustalenia wartości nieruchomości zgodnie z opinią biegłego i wniosku o powołanie dowodu z opinii celem ponownego oszacowania nieruchomości to należy wskazać, iż jest on spóźniony. Na etapie postępowania przed Sądem I instancji zainteresowani nie zgłaszali zastrzeżeń do opinii i nie zgłaszali nowych wniosków dowodowych, a był to właściwy moment na ich powołanie. Skarżąca zaniechała tego, dlatego zgłoszenie takich uwag i wniosków na etapie postępowania apelacyjnego jest spóźnione a ponadto nie uzasadnione. Opinia biegłego nie wymaga aktualizacji, nieruchomości została bowiem wyceniona na datę 10.10.2015 r. Do daty orzekania w drugiej instancji minął stosunkowo krótki okres i dlatego stan nieruchomości, ani też ceny nieruchomości nie uległy radykalnej zmianie. Niezależnie od powyższego wskazać należy, że opinia sporządzona przez biegłego jest jasna, pełna i zawiera kateryczne ustalenia. Apelacja nie podważa jej mocy dowodowej.

Na uwzględnienie nie zasługiwał wniosek uczestniczki postępowania o obniżenie kwoty spłaty na rzecz wnioskodawcy na podstawie art. 5 k.c. z uwagi na zasady współżycia społecznego. Uczestniczka taki wniosek złożyła dopiero w postępowaniu apelacyjnym. Niezależnie od powyższego należy wskazać, że obniżenie spłaty należnej z tytułu udziału w majątku spadkowym może mieć zastosowanie tylko w szczególnych sytuacjach, a taka w niniejszej sprawie nie

zachodzi. Mimo, że wnioskodawca miał ograniczony kontakt z ojcem w trakcie jego choroby, a cały ciężar opieki nad ojcem ponosiła uczestniczka postępowania należy zważyć, iż z materiału dowodowego wynika, że do chwili choroby spadkodawcy uczestniczka postępowania mieszkała wraz ojcem, prowadziła z nim wspólne gospodarstwo domowe i korzystała z jego pomocy finansowej. Uczestniczka postępowania nie wykazała, żadnych szczególnych relacji między spadkodawcą a wnioskodawcą, które mogłyby uzasadniać zmniejszenie należnych mu spłat z majątku spadkowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację z pozostałej części (punkt 3 postanowienia).

Sąd Okręgowy z urzędu zmienił zaskarżone postanowienie w ten, że dodał punkt IX o treści „wartość przedmiotu postępowania ustalić na kwotę 280.762 złotych”. Punktem wyjściowym rozstrzygnięcia w przedmiocie działu spadku jest - stosownie do dyspozycji art. 684 k.p.c. - ustalenie składu i wartości ulegającego podziałowi spadku, od prawidłowego bowiem ustalenia tych elementów zależy określenie wartości udziałów poszczególnych spadkobierców, mogące mieć wpływ na układ sched spadkowych tych spadkobierców a nadto decydujące o wysokości przysługujących spadkobiercom spłat lub dopłat. Wartość przedmiotu postępowania jest zatem zasadniczym przedmiotem ustaleń sądu i w związku z tym winna zostać wykazana w sentencji postanowienia. Dlatego Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 2 postanowienia.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji na mocy art. 385 k.p.c., art. 386 §1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W związku z tym, że apelacja została częściowo uwzględniona koszty postępowania odwoławczego pomiędzy zainteresowanymi zostały wzajemnie zniesione.